

LGP w Wiśle – kto będzie, a kogo zabraknie?

Data publikacji: 19.08.2020 10:00

Już w najbliższy piątek czekają nas kwalifikacje do sobotniego konkursu Letniego Grand Prix na skoczni im. Adama Małysza. Jednak na liście startowej znalazło się niespełna 50 zawodników – kto przybędzie do Wisły, a kogo zabraknie?

□

To już końcowe odliczanie do rozpoczęcia zmagania w ramach Letniego Grand Prix, które w tym roku dojdą do skutku tylko w Wiśle – pozostałe zawody zostały odwołane z powodu pandemii koronawirusa. To właśnie pandemia spowodowała, że niektórych skoczków zabraknie podczas najbliższych konkursów na skoczni im. Adama Małysza.

Ich zobaczymy w akcji:

- Michał Doleżał powołał 13 polskich skoczków do piątkowych kwalifikacji. Wśród nich nie brakuje czołowych reprezentantów – Kamila Stocha, Dawida Kubackiego czy Piotra Żyły – a także zawodników Wiślańskiego Stowarzyszenia Sportowego, m.in. Aleksandra Zniszczoła oraz Pawła Wąska - **Którzy polscy skoczkowie wystąpią w Wiśle**
- Dwukrotnie zwyciężał w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, w sezonach 2011/12 oraz 2012/13 tryumfował w Turnieju Czterech Skoczni, a z drużyną sięgnął po złoty medal podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Vancouver. Gregor Schlierenzauer (na zdj.), bo o nim mowa, znalazł się w kadrze Austrii na zmagania w Wiśle
- W akcji zobaczymy także tryumfatora sprzed roku. Timi Zajc (na zdj.), w ubiegłorocznym cyklu odniósł dwa zwycięstwa (w Wiśle oraz Courchevel), a w końcowej klasyfikacji generalnej został sklasyfikowany na trzecim miejscu

Ich zabraknie:

- Z pewnością nie zobaczymy reprezentantów Japonii oraz Włoch. Ci pierwsi wolą nie ryzykować w związku z panującą pandemią koronawirusa i przygotowują się do sezonu zimowego we własnym kraju. Natomiast zawodnicy Włoch nie mogą wziąć udziału, gdyż sportowcy z Półwyspu Apenińskiego nie mogą rywalizować w zagranicznych imprezach do 30 sierpnia
- Ostatni sezon należał z pewnością do Stefana Krafta – tryumfatora w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Niestety, Austriaka nie zobaczymy w Wiśle, ponieważ obecnie przebywa na wakacjach
- W mocno osłabionych składach przyjadą Niemcy oraz Norwegowie. Spośród naszych zachodnich sąsiadów zabraknie m.in. Andreasa Wellingera, a w Norwegii pozostaną Daniel Andre Tande oraz Robert Johansson (na zdj.)